

Ruszkowska Dorota
Kamienna 1
78-425 Biały Bór
Tel. 509680936
dorotaruskowska@o2.pl
Członek Rady Sołeckiej
Sołectwa Biskupice

Kamienna, 30.12.2020r

INFORMACJA PUBLICZNA

Dotycząca zagadnień publicznych tj braku praworządności i łamania zasad ochrony środowiska w gminie Biały Bór w sołectwie Biskupice i ościennych. Informuję niniejszym, że nie zgadzam się na przekręcanie i publiczne obśmiewanie mojej inicjatywy dążącej do stosowania się władz do prawa zwłaszcza do Ustawy o samorządzie gminnym, w zakresie udziału społeczeństwa w sprawowaniu władzy w swoim środowisku i miejscu zamieszkania.

Na przykład udowodniłam że drogę 200 wprowadzono do Ewidencji Gruntów i Budynków drogą oszustwa i to przez osoby które jako jedyne mają dostęp do tych zbiorów, czyli jakiegoś geodetę uprawnionego, Opinię w tej sprawie złożyliśmy do sądu ale i do wiadomości tutejszej władzy, o czym zapewne się nie pochwaliła?

W podobny sposób doprowadzę do zahamowania apetytów kilkorga pracowników Urzędu Miejskiego, ich rodzin i znajomych do przekształcenia gminy Biały Bór w gminę górniczą wkrótce za tym w wyrobiska pokopalniane. Moje boje z Burmistrzem i uległa mu Radą Miejską wkrótce zakończą się wnioskiem do Pana Wojewody Zachodniopomorskiego o odwołanie zarówno Burmistrza jak i całej Rady nie zdolnej dopilnować dwóch chociaż spraw: konsultacje społeczne na etapie uzgadniania MPZ, konsultacje społeczne na etapie uchwalania Statutów gminy i sołectwa i ochrona środowiska naszej atrakcyjnej do niedawna gminy. Że zapewne mój wniosek do tego może nie wystarczyć? Nie szkodzi, od czegoś zacząć trzeba, a jest to tylko jeden z kroków jakie już wszczęłam i dalej będę rozwijać w tym kierunku. Co my tu bowiem słyszymy od naszej władzy, za każdym razem mówią to co im wygodnie, raz więc droga publiczna musi mieć numer, a gdy się dopytuję dlaczego burmistrz załatwia prywatny wjazd koleżance, to zgodnym chórem burmistrz i dyrektor dróg powiatowych wmawiają nam że jest tam droga gminna... cóż, obcy nam bo zamiejscowy burmistrz może nie wie, że oto tę kiedyś drogę dojazdową do pól pierwszy właściciel nieruchomości zakupił sobie onegdaj w sposób zresztą nadający

się na odrębne postępowanie sądowe a koleżanka Sekretarz ją po prostu odkupiła po zmarłym i umieściła we wniosku o decyzję na uruchomienie kopalni. Jak osoby publicznego zaufania jak burmistrz, wiceprzewodniczący Rady i jednocześnie Dyrektor dróg powiatowych mogą tak kłamać? No mogą bo przecież nikt im tego nie zarzuci, w każdym razie do czasu, nie zarzuci. Pan dyrektor dróg powiatowych to nawet postanowił część drogi przy nieruchomości koleżanki zmodernizować, ale tylko do Biskupic, ciekawe dlaczego tylko tam? Cała droga powiatowa będąca w granicach gminy Biały Bór jest nie remontowana od 45r, od Drężna gmina Szczecinek ponieważ ma lepszego dowódcę w osobie Wójta załatwiła sobie i ma wyremontowaną, wraz z kilkoma potężnymi mostami nad wysychającą Strugą Bielską. Ale prawdę mówiąc obecnej walki bym toczyć nie musiała, gdyby Radni interesowali się co uchwalają, gdyby ktoś wiele lat temu bo w okresie 2002-2015 nie uchwalił MPZ dla kilku kopalń. A przecież MPZ nie wolno uchylać bez konsultacji społecznych. Zwłaszcza gdy się wydało kasę na szkolenie w tym zakresie, bo w roku 2017 Urząd sobie zakupił szkolenie w tym zakresie ale nie stosuje się do zdobytej wiedzy. Pani Sekretarz ma silne wsparcie w koleżeństwie więc sobie mimo moich sprzeciwów kopalnię uruchomiła bardzo szybko, ale gorsze perspektywy nam szykuje nasz burmistrz który sobie zaplanował że oto podpisami kilku bodaj że czterech osób, czyli dyrektora SanEpidu, Szefa regionalnego oddziału Wody Polskie Piła i stosownego urzędnika w Urzędzie Marszałkowskim i naszego burmistrza z miasta Szczecinka zarządzają nam powstanie nowego zbiornika wody, sztucznego jeziora trzy razy większego od jeziora Drężno i dużego jak połowa jeziora Wierzchowskiego. Mają tę moc? No, chyba się trochę zapędzili, przecież zmiana stosunków hydrologicznych wymaga jakichś badań, wpływu na otaczającą przyrodę, dziesiątki badań, obserwacji i analiz żeby np. postawić jakąś tamę ma Wiśle, a tu co prawda nie Wisła tylko rzeka Gdwa powszechnie nazywana tu różnie byle nie rzeką Gwdą, a więc raz to jest rów melioracyjny którego nikt nie czyści i bobry się mnożą na potęgę, innym razem nazywa się Bielską Strugą a nawet ostatnio zaliczono ją do Bielca. Jak to się dzieje? Ktoś, gdzieś palcem na mapie sobie tak pozwala, bo przecież do nas mieszkańców nikt nie zastukał, nie zapytał jak kopalnie wpływają na poziom wody w naszych studniach, na życie okolicznych zwierząt i stanu okolicznych pól. To jak można tak zza biurka tworzyć nam jakieś sztuczne jezioro a zanim powstanie zniszczyć resztki dróg w okolicy? Na pewno do tego nie dopuścimy a zacząć trzeba od wniosku jaki właśnie opracowuję do stosownych organów państwowych. Równolegle poinformuję i będę wciąż

informować na bieżąco organy ścigania o nieprawidłowościach jakie nawet ja osoba prywatna widzę w pracy naszej gminnej i nie tylko tej władzy. Przekazałam 4 grudnia do Rady Miejskiej trzy wnioski, czekam na odpowiedź w tej sprawie i uprzedzam że kłamać znowu nie warto, może władza skorzysta z prawa jakie ma każdy organ władzy państwowej: każdy urząd państwowy może sam zmienić swoją wcześniej wydaną Decyzję jeśli zajdą uzasadnione do tego okoliczności.

Ruszkowska Dorota

Załączniki:

Wniosek 1, 2 i 3.



Ruszkowska Dorota
Kamienna 1
78-425 Biały Bór
Tel. 509680936
dorotaruskowska@o2.pl

Kamienna, 04.12.2020r

Rada Miejska Białego Boru
Burmistrz Białego Boru
Ul. Słupska
78-425 Biały Bór

Wniosek

W imieniu własnym oraz mieszkańców sołectwa Biskupice wnioskuję o:

1. Zmianę Statutu Gminnego z umożliwieniem dyskusji, składania wniosków przez społeczeństwo gminy Biały Bór
2. Zmianę a właściwie uchwalenie Statutu sołectwa Biskupice z umożliwieniem dyskusji, składania wniosków przez mieszkańców sołectwa.
3. Uruchomienie pod czytelnym adresem internetowym internetowej tablicy ogłoszeń zawierającej dokładnie lustrzane odbicie wszystkiego co Urząd Gminy zamieszcza na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Białym Borze.
4. Uchwalenie nowego Regulaminu Konsultacji Społecznych -zgodnego z aktualnymi przepisami przy wykorzystaniu wiedzy jaką odpłatnie pozyskano w ramach projektu „Dobre Konsultacje, dobry plan” w roku 2017
 - a) Wnioskuję o przeszkolenie pracowników Urzędu Miejskiego, Radnych i Sołtysów na okoliczność treści zawartych w w/w Projekcie i zobowiązanie wszystkich do przestrzegania tych treści.
5. Znormalizowanie Internetowej strony gminy Biały Bór – BIP Biały Bór- by była czytelna dla każdego obywatela wzorem innych stron innych jednostek samorządu i administracji publicznej.
6. Zobowiązanie burmistrza Białego Boru by informacje związane z funkcjonowaniem Urzędu Miejskiego, Burmistrza , Gminy i Rady Miejskiej były zastrzeżone do publikowania na ogólnodostępnych stronach internetowych oraz nie były wykorzystywane na prywatnym koncie osoby Pawła Mikołajewskiego w mediach społecznościowych udostępnianym wybranym osobom.

*Ruszkowska
Dorota*

Ruszkowska Dorota
Kamienna 1
78-425 Biały Bór
Tel. 509680936
dorotaruskowska@o2.pl

Kamienna, 04.12.2020r

Urząd Miejski
Burmistrz Białego Boru
Przewodniczący Rady Miejskiej
Gminy Biały Bór
Ul. Słupska
78-400 Biały Bór

WNIOSEK

W imieniu własnym i mieszkańców sołectwa Biskupice i innych sołectw gminy Biały Bór, jako czynnik społeczny i członek Rady Sołeckiej sołectwa Biskupice wnoszę o odsunięcie Sekretarza Gminy Biały Bór p. Bożeny Pankiewicz Ginda od wszelkich prac i decyzji związanych z programem ochrony środowiska na terenie Gminy Biały Bór ze skutkiem natychmiastowym.

UZASADNIENIE

W świetle dokumentów dostępnych publicznie na stronach internetowych Urzędu Miejskiego oraz w świetle odpowiedzi na moje interwencje w instytucjach wymienianych w dokumentacji różnych inwestycji szkodliwych dla naszego środowiska naszej Gminy i Sołectw w Gminie Biały Bór od roku 2000 do dziś dochodzi nieustannie do łamania różnych praw, w tym do łamania polskiego i unijnego prawa o ochronie przyrody i środowiska oraz łamania praworządności w postaci pozbawienia nas, społeczeństwa w uczestniczeniu w uchwalaniu Miejscowego Planu Zagospodarowania dla miejsc gdzie Urząd poprzez Burmistrza pozwala budować inwestycje, zwłaszcza górnicze bez naszej mieszkańców zgody i bez stosownych operatów środowiskowych badających sumę inwestycji na nasze środowisko którego ludzie są najważniejszym składnikiem. Tym sposobem wymieniona wyżej Bożena Pankiewicz Ginda pełniąc z nadania od roku 2011 funkcję Sekretarza a wcześniej funkcję wice Burmistrza Białego Boru(którym był oskarżony o korupcję burmistrz Franciszek Kwaśniewski zmarły przed rozprawą w sądzie gdzie jednak toczyły się zapewne do końca sprawy innych oskarżonych pracowników(nie

opublikowano do tej pory wyroków jakie wtedy zapadły), przeniesiona na to stanowisko po swym mężu Tomaszu Gindzie wcześniej sprawującym tę funkcję, czyli pracując ok 20 lat w Urzędzie Gminy Biały Bór a równocześnie będąc biznesmenką – przedsiębiorcą rolnym, bez żadnych przeszkód powiększała swój majątek wykorzystując swe stanowisko i koneksje często będąc osobą decyzyjną we własnym interesie bo podpis kolegi burmistrza Mikołajewskiego któremu w roku 2011 odstąpiła swoje miejsce w Urzędzie był przecież tylko formalnością. Od 20 lat szefową Urzędu jest de facto Pani Sekretarz Pankiewicz Ginda wspierana przez koleżeństwo z Urzędu i Rady Miejskiej, zwłaszcza że jednym z radnych jest obecnie Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, wcześniej sprawujący funkcję z-cy Starosty Powiatu Szczecinek.

Dodać tu należy, że wybrany na burmistrza Białego Boru w roku 2002 p. Kwasniewski Franciszek był z zawodu leśniczym, pracownikiem Nadleśnictwo Miastko i myśliwym w kole łowieckim Wilk, wkrótce Prezesem tegoż Koła Łowieckiego.

W ten sposób Urząd Miejski w Białym Borze wraz z Radą Miejską z radnymi będącymi np. pracownikami Lasów Państwowych czy Biura Urządzania Lasu w Szczecinku jak p. Szydywar Przewodniczący Rady i innymi osobami powiązanymi z LP lub Kołem Łowieckim, stał się jedną wielką „leśno-myśliwską” rodziną której członkowie wspierając się nawzajem wspólnie powiększali swe dobra i majątki kosztem niestety niszczenia środowiska. W ten sposób z gminy turystycznej stajemy się gminą górniczą na co się nie zgadzamy jak również nie zgadzamy się na niszczenie naszych dróg gminnych i powiatowych ciężkim transportem samochodowym inwestorów wpuszczonych na teren gminy bez uprzedniego dostosowania dróg do takiego użytkowania. Płacimy podatki od nieruchomości i od samochodów i mamy takie same prawa jak wszyscy, oczekujemy przestrzegania unijnej zasady zrównoważonego rozwoju czyli by interes społeczny był brany pod uwagę na równi z interesem poszczególnych przedsiębiorców z poszanowaniem ochrony środowiska. O to środowisko Unia nakazuje dbać najbardziej, już w roku 2000 burmistrz p. Cytowicz wprowadził do planu ochrony środowiska pewne nieruchomości gminne, np. posadowiony obok mojej nieruchomości od setek lat i wciąż istniejący użytek ekologiczny będący terenem bagienno-torfowym w postaci źródła rzeki Gwdy. Na mapach Europy, mapach Niemieckich i archiwalnych mapach polskich widnieje wciąż informacja że rzeka Gwda bierze swój początek opodal naszego domu na łąkach Kamiennej, niestety w czasie modernizacji melioracji na pobliskich łąkach dawnego Państwowego Stada Ogierów w Białym Borze na rzece zbudowano

zastawki umożliwiające regulowanie retencji na łąkach, czyli nawadnianie lub zatrzymanie wody z rzeki by osuszać łąki gdy zajdzie potrzeba, przy tej okazji pozmieniano status okolicznych cieków wodnych a sama rzeka Gwda poza utratą nazwy utraciła prawo do ochrony jej dorzecza zaś na mapach opisana jest obecnie jako rów melioracyjny.

Po zasięgnięciu informacji w MSWiA gdzie specjalna Komisja Nazw zajmuje się właśnie ochroną nazw zwłaszcza historycznych napisałam zgodnie z zaleceniem do zlewiska wód rzek w tym rzeki Gwdy o zainteresowaniem się tym tematem, zresztą nie po raz pierwszy, koresponduję z stosownymi urzędami w sprawie tej mojej przygranicznej rzeczki od roku 2010, pisałam też do Urzędu Miejskiego w Białym Borze z powodu poszukiwania strony, właściciela rzekomego rowu by go zobowiązać do utrzymywania w drożności (bobry tamy budują od roku 2010) rowu czy strumienia co nakazuje prawo, niestety nikt się nie poczuwa do tego, zaś rowy powinna czyścić tzw Melioracja co działa się za istnienia PSO i bobrów wtedy nie było.

Gdy oprócz bobrów w okolicy pojawiły się kopalnie w tym najświeższa w Biskupicach wszczęłam starania by uchronić nasze sołectwo i sąsiednie przed zmianą gminy na górnictwem, dlatego potrzebne nam jest reaktywowanie upadłego za rządów p. Sekretarz Programu Ochrony Środowiska Gminy Biały Bór. Taki program uchwalany jest na kilka lat i powinien być aktualizowany co jakiś czas, jednak nie ma to usprawiedliwienia dla wykluczenia z listy zabytków przyrody, skreśleniu z programu Natura 2000, usunięciu z obowiązku nawet bez listy użytków chronionych terenów objętych jak nie polską to unijną ochroną środowiska. Z tych powodów moim subiektywnym zdaniem należy odsunąć od omawianych spraw p. Sekretarz Pankiewicz Ginda, szefową Urzędu Miejskiego w Białym Borze gdyż zachodzi podejrzenie że to ta osoba przyczyniła się do utajnienia obiektów objętych ochroną środowiska z mocy prawa jak np. dorzecze rzek, źródłiska, tereny bagienno-łąkowo-torfowe. Natrafiłam na stronie internetowej Białego Boru na opracowanie tzw Prognozy dla zmiany mpz torfowiska Biały Bór-rzecz szczególnie szkodliwą dla tutejszego środowiska-w tym opracowaniu autorzy wskazują, wyliczają jakie obiekty chronione prawem flory i fauny zaobserwowali osobiście na łąkach Kamiennej i Kazimierza, mimo to inwestor pozyskał Koncesję na dalsze kopanie torfu z uzasadnieniem gdzieś w treści opisu że łąki są nieużytkami a rzeka to tak naprawdę rów melioracyjny, w tym wypadku chodzi o Strugę Bielską posadowioną środkiem kopalni torfu.

Jednocześnie składam wniosek odrębnym pismem o wszczęcie procedury przywrócenia nazwy i statusu rzeki chronionej wraz z dorzeczem- rzeki Gwdy płynącej po granicy naszej nieruchomości w Kamiennej.

Z poważaniem
Ruszkowska Dorota

Ruszkowska Dorota

Załączniki:

Program -Prognoza zmian mpz dla torfowiska Kazimierz III

Do wiadomości:

Wojewoda Zachodniopomorski

Wały Chrobrego 4, 70-502 Szczecin.

Ruszkowska Dorota
Kamienna 1
78-425 Biały Bór
Tel. 509680936
dorotaruszkowska@o2.pl

Kamienna, 04.12.2020r

Do Rady Miejskiej
Burmistrz Białego Boru
Ul. Słupska
78-425 Biały Bór

WNIOSEK

W imieniu własnym oraz mieszkańców sołectwa Biskupice oraz sąsiednich sołectw gminy Biały Bór wnoszę o odwołanie ze stanowiska Skarbnik Urzędu i Gminy Biały Bór p. Anny Dobrzańskiej.

UZASADNIENIE

W toku poszukiwań materiałów związanych z sporem na linii Urząd Miasta Gminy Biały Bór i właściciele nieruchomości w Kamienna 1 (rodzina Ruszkowskich) które doprowadziły nas do pozyskania Opinii Geodety Biegłego Sądowego stwierdzającej oszustwo w postaci wpisania w mapy będące w posiadaniu EGiB Starostwa Powiatowego w Szczecinku drogi gminnej 200 w nasze prywatne podwórko (sprawa sądowa w toku), tak więc w trakcie tych poszukiwań natknęłam się na materiały z których wynika iż inwestor Lafarge (cement. Żwir) na terenach nam pobliskich załatwia sobie w tutejszym Urzędzie zezwolenie na wykopanie dziury o powierzchni 300 ha i głębokości na 40 metrów, co zagraża wszelkiemu żywemu stworzeniu i roślinności w promieniu trudnym do określenia, bo brak jest oceny środowiskowej za zgodą burmistrza Pawła Mikołajewskiego. Tę decyzję Burmistrza oprotestowujemy z pomocą Prokuratury w Szczecinku za wiedzą CBA w Warszawie, ale przy tej okazji stwierdzam swoim subiektywnym zdaniem widząc latem tego roku ciężki sprzęt rolniczy dojeżdżający na pola zgłoszone do w/w inwestycji w miejscowości Stępień i Kazimierz, traktory i maszyny z gospodarstwa rolnego po dawnym PGR Sępólno Wielkie należącego do brata p. Skarbnik, tj p. Nikiel których to państwa Nikiel i firmy Lafarge interesy łączą się w jakiś sposób, Lafarge ma kopalnię w Sępólnie od dawna, są jakieś wzajemne powiązania czego skutkiem firma Lafarge bez trudu uzyskuje wciąż kolejne zezwolenia na

coraz to większe i coraz bardziej zagrażające środowisku inwestycje, przerażająca też jest dla nas mieszkańców wizja ruchu samochodowego po naszych gminnych i powiatowych drogach wśród samochodów wywożących z planowanej kopalni Stępień V – Kazimierz Lisia Jama w planowanej ilości 200szt/dobę (informacja widoczna na internetowej stronie BIP Biały Bór).

Już wcześniej na zebraniu wiejskim sołectwa Biskupice p. Skarbnik jako mieszkaniowiec sołectwa ale i urzędnik Urzędu Miejskiego poinformowała mnie jakoby sprawę dalszej koncesji dla kopalni torfu Kazimierz III urząd konsultował z mieszkańcami i nikt się rzekomo nie sprzeciwił. Widziałam właśnie w internecie zamieszczone informacje o tych konsultacjach, projekt pt "Dobre Konsultacje, dobry plan" odpłatnie przeprowadzony przez firmę zewnętrzną głównie na pracownikach Urzędu, w szkole szkoły w Białym Borze i bez udziału żadnego z mieszkańców naszego sołectwa Biskupice podczas gdy od czasu pominięcia Kamiennej w korzystaniu z FS w roku 2013/2014 gmina i rada miejska dobrze wiedzą, że posiadamy na terenie osady Kamienna Tablicę Sołecką, mamy wciąż pretensje o nie informowanie nas mieszkańców Kamiennej ale i mieszkańców sołectwa Biskupice mieszkających na koloniach o wszystkim co gmina robi za naszymi plecami, bez naszej wiedzy i zgody. Proszę wyjaśnić jak mogło do tego dojść, konsultacje sołectwa bez jego udziału i wiedzy?

Dodatkowo wciąż nie widzieliśmy postanowienia sądu w sprawie afery korupcyjnej z roku 2011, afery gdzie p. Skarbnik przyznała się do wzięcia korzyści materialnej w postaci telefonu komórkowego, jakoś póki tego postanowienia sądu nie zobaczymy to same zapewnienia oburzonego burmistrza nas nie przekonują, poza tym p. Dobrzańska Anna jako przedsiębiorca rolny chyba ma z czego się utrzymywać i nie ma takiej konieczności by wobec w/w niejasności musiała dalej w Urzędzie Miejskim pracować, może warto przewietrzyć trochę ten Urząd jeśli nie da się go po prostu zamknąć i przyłączyć do innej gminy dbającej o zrównoważony rozwój wszystkich mieszkańców?

Zatrudnianie nie przerwanie wszystkich osób poddanych badaniu przez CBA w latach 2009-2011 bez opublikowania postanowień Sądu w ich sprawach o korupcję po pierwsze osłabia praworządność, ułatwia manipulowanie osobami przez przedstawicieli biznesu i prawdopodobnie to dlatego rozgościło się u nas na taką ogromną skalę tyle inwestycji szkodliwych dla środowiska mimo protestu Stowarzyszenia STOP Wiatrakom i za milczącą zgodą nas, mieszkańców nie mających żadnej wiedzy o planach i działaniach władz Urzędu i Rady Miejskiej.
Z poważaniem

Ruszkowska Dorota

Ruszkowska Dorota

Do wiadomości:

Wojewoda Zachodniopomorski

Wały Chrobrego 4, 70-502 Szczecin